

Kronika Kraju nadbużańskiego

DEMOKRATYCZNY TYGODNIK REGIONALNY

Chełm — Hrubieszów — Włodawa

Jakie zadania ma spełniać nowy prezydent Chełma.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej nowy Prezydent miasta p. Tadeusz Tomaszewski oświadczył, że w tej chwili nie przedstawia jeszcze programu gospodarki, gdyż dotąd nie zapoznał się dokładnie ze wszystkimi możliwościami finansowymi i potrzebami miasta.

Pismo nasze już w roku 1934, ówczesnemu „nowemu” prezydentowi, p. Gordziałkowskiemu w artykule „Najważniejsze i najpilniejsze zadania” umieszczonym w Nr. 48 (82) zwróciło uwagę na szereg potrzeb i bolączek miasta. Krótki czas urzędowania p. G. widocznie nie pozwolił mu na załatwienie bodajby jednej z tych potrzeb. Dlatego jeszcze raz powrócimy do tej sprawy, mając nadzieję, że tym sposobem ułatwimy nie tylko p. Prezydentowi zapoznanie się z oczekującymi go trudami, ale równocześnie przypomnimy Radzie Miejskiej, o obowiązku ułatwiania pracy Zarządowi Miejskiemu i dopilnowania wykonania uchwalanych projektów.

1) Miasto nie posiada jeszcze dotąd planu regulacyjnego starej dzielnicy i rozbudowy nowych terenów, wyjątek stanowią tereny „starostwa”, gdzie jest dobrze pomyślany plan. Ale miasto rozbudowuje się i w innych kierunkach, gdzie budują się bezładu i porządku domy, bez ulic i dojazdów.

2) Bruki są w stanie strasznym, a chodniki — w okropnym. Przez kilkanaście lat używa się bez planowego corocznego remontu i uzupełnienia. Lepiej zaniechać robienia nowych inwestycji, aniżeli pozwalać na zniszczenie tego co jest.

3) Załatwić sprawę elektrowni, czy elektryfikacji. Miasto dotąd nie zdobyło się na zerwanie umowy niedotrzymanej przez dzierżawców. Nie przejęło w swoje ręce prowadzenia własnej elektrowni, która biorąc wysokie ceny za prąd, Kasie Miejskiej wzamian nic nie daje. Natomiast Rada uchwaliła przystąpienie do Związku elektryfikacyjnego w Lublinie. Płaci teraz składki „organizacyjne” w wysokości kilku tysięcy złotych rocznie. Taki stan rzeczy nie może istnieć nadal.

4) Dokończyć rozpoczęte przez p. Gordziałkowskiego uregulowanie sprawy własności wygonu miejskiego. Oddać mieszkańcom ich część, a resztę sprzedać (za wyjątkiem obszaru potrzebnego dla nowej szkoły powszechnej na Pilichonkach. Z tego źródła Kasa Miejska może osiągnąć paręset tysięcy złotych.

5) Sprzedać tereny „lasu na Nowinach”. Do celów rozbudowy miasta „Nowiny” i za tysiąc lat się nadawać nie będą. A posiadać grunt z „lasem”, stanowiącym „własność” „uczciwych” sąsiadów, dopłacać na utrzymanie gajowego — niema najmniejszego sensu. Nabywcy „Nowin” mogą mieć korzyść z uprawy gruntu, a miasto pieniądze na połatanie starych, lub wybudowanie nowych bruków, lub inne cele.

6) Mając pieniądze ze sprzedaży „wygonu” i „Nowin” miasto będzie w stanie przystąpić do robót wodociągowo - kanalizacyjnych, nie oglądając się wyłącznie tylko na pożyczki.

7) W dziedzinie „Oświaty i Kultury”, Chełm poza budową i opałem dla Szkół Powszechnych, bardzo nie wiele robił. Jedyną instytucją kulturalną, utrzymywaną przez miasto, — Biblioteka Miejska — jest raczej przedsiębiorstwem dochodowym. Kaucje i miesięczne opłaty abonamentowe droższe są niż w bibliotekach prywatnych gdzie indziej. (np. w Zamościu biblioteka prywatna pobiera 60 gr., a w Chełmie miejska 70 gr.) Dobór książek też jest tu bardzo ubogi. Nic dziwnego, że Biblioteka przynosi miastu dochody, i że z niej nie mogą korzystać ludzie biedni, dla których wydanie 70 groszy jest wielkim uszczerbkiem. Czyż Chełma

nie stać na oświatę dla niezamożnych? Miasto powinno mieć dużą i dostępną dla wszystkich bibliotekę z czytelnią czasopism!

8) Na dalszym ale niezbyt odległym planie należy postawić budowę hal targowych. Jest to zresztą interes wyłącznie dochodowy, wydatek prędko zostałby zamortyzowany. Pobieranie przez Kasę Miejską wygórowanych opłat za wstępną budę, zwane straganami miejskimi, jest wprost karygodne.

Rozumiemy, że w krótkim artykule nie wyczerpalibyśmy całości kształtu zadań gospodarczych, czekających nowego Prezydenta Miasta, ale wybraliśmy z nich najważniejsze i najpilniejsze.

Z ŻYCIA ODDZIAŁU GRODZKIEGO Z.S. w CHELMIE

Walne Zebranie członków Oddziału jakie się odbyło w tych dniach, wykazało znaczny dorobek organizacyjny na każdym odcinku działania. Ze sprawozdań wyróżniających pracę Komendanta Oddziału Leśkiewicza, dowiadujemy się o nabyciu na własność umundurowania dla strzelców, zwiększeniu biblioteki do liczby 418 tomów. Szereg imprez jakie się odbyły dało możność między innymi na zaopatrzenie świetlicy w radjoodbiornik sieciowy z głośnikiem i aparatem, telefon oraz podręczną apteczkę — wykonane przy współpracy strzelców. Po stronie dochodów widnieje dodatnie saldo w kwocie 115 zł. 81 gr. co świadczy o oszczędnej gospodarce i celowym wydatkowaniu pieniędzy. Obecny stan Oddziału jest 113 osób, w tem 65 członków współdziałających i 32 strzelczynie.

W listopadzie ub. roku założono chór. Kierowniczką tego chóru jest p. Magierowa.

WYDZIAŁ POWIATOWY
W CHELMIE
L. Og. 5 | 3 | 36

Zgodnie z § 51 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 6.XII. 1932 r. wydanego w porozumieniu z Ministrem Skarbu, o sporządzaniu i ustalaniu budżetów związków komunalnych (Dz. Ust. Nr. 11, poz. 71 z 1933 r.) ogłaszam, że preliminarz budżetowy dla Powiatowego Związku Samorządowego w Chełmie i jego zakładów na okres budżetowy 1936.37, został wyłożony w biurze Wydziału Powiatowego w Chełmie przy ul. Pierackiego Nr. 30 do publicznej wiadomości na czas od 16 do 22 lutego 1936 r., celem umożliwienia płatnikom danin komunalnych przeglądania preliminarza i wnoszenia zarzutów i zastrzeżeń.

Przeglądanie preliminarza uskuteczniane być może każdego dnia w okresie od 16 do 22 lutego b.r. w godzinach od 8 do 15-ej. Chełm, dnia 15.II.1936 r.

PRZEWODNICZĄCY WYDZIAŁU POWIATOWEGO
STAROSTA POWIATOWY
(—) Edward Woronowicz

Obwieszczenie.

Zjazd Rzemieślniczy.

Powiatowe Towarzystwo Rzemieślnicze w Chełmie zwołało na dziś t.j. niedzielę 23 lutego br. Zjazd Rzemieślniczy który rozpocznie się o godz. 10-ej rano w gmachu Magistratu m. Chełma. Tematem obrad będą sprawy uprawnienia rzemieślniczych, podatków, kursów dokształcających i inne. Zarząd T-wa Rzemieślniczego zwraca się z apelem do wszystkich swoich członków o liczne i punktualne przybycie z uwagi na aktualność i ważność poruszonych na Zjeździe zagadnień.

Praca Ośrodka Zdrowia.

Dzięki wydatnym subsydjum kilku instytucji przede wszystkim zaś Zarządu Miejskiego, powstał w 1929 r. w Chełmie z Przychodni Przeciwgruźliczej Ośrodek Zdrowia obecnie posiadający już przychodnię dla chorych na jaglicę, wenerycznie, umysłowo upośledzonej i zaniedbanej młodzieży oraz stację opieki nad matką i dzieckiem. Z usług humanitarnej tej instytucji korzystają bezpłatnie w formie porad lekarskich, szerokie rzesze ludności, ostatnio przeważnie wiejskiej. O ogromie niesionej pomocy świadczą cyfry z jednego roku działalności, udzielono ogółem 2647 porad, pod opieką stała było 1197 osób, dokonano 861 zastrzyków, rozdano 2048 litrów mleka, wywiadów społecznych 723. Ośrodek powyższy obsługuje kilku lekarzy pobierających przeciętnie 50 zł. miesięcznie, kierownikiem jego i organizatorem jest dr. Marjan Parysiewicz, lekarz powiatowy.

Dobrobyt rolnika -- przez wiedzę.

Zakład doświadczalno-Rolniczy Lubelskiej Izby Rolniczej w Chełmie jest, jak każdy inny podobny Zakład kuźnią wiedzy. W zakładzie tym kosztem nieraz dużym, mozolną pracą przewodników i wszystkich ludzi pracy zatrudnionych w tym zakładzie, zdobywana jest wiedza przez doświadczenie. Wiedzę naukową Zakład zdobywa nie wyłącznie dla siebie, gdyż pracuje dla dobra ogólnego, a przede wszystkim dla rolnika. Dlatego rolnik powinien korzystać z doświadczeń omówionego Zakładu, przyswajając sobie tę wiedzę, jako warunek do dobrobytu.

Zakład nakładem własnym wydał Biuletyn Nr. 2, w którym to, daje swe doświadczenia do wiadomości ogólnej. My zaś, jako pismo stojące na straży dobra powszechnego zamieszczamy poniżej rady fachowe omówionego Zakładu.

Przygotowanie materiału siewnego.

Ziarno siewne winno być dojrzałe, suche, świeże, dobrze kielkujące i czyste, t.j. wolne od chwastów. Nasiona zwyrodniałe, źle wykształcone nie mogą wydać wysokiego plonu. Poza dobrem odpowiednich i pewnych odmian, dostosowanych do warunków gleby i klimatu, rolnik powinien pamiętać, że do siewu należy używać ziarna zawsze dobrze oczyszczonego na wialni i młynku, pożądanym jest także czyszczenie na tryerze. Aby mieć pewne plony, ziarno przed siewem powinno się zaprawiać. Zaprawianie nasion zapobiega występowaniu większości chorób roślinnych np. śnieci, głowni, zgorzeli i innych. Rośliny, których nasiona były zaprawione, mniej chorują i dają większe plony, niż rośliny z nasion niezaprawionych dlatego, że zaprawy wpływają także pobudzająco na wzrost roślin. Zaprawy bywają suche i mokre. Suche zaprawy są łatwe w użyciu, stosuje się je według przepisów podanych na opakowaniu. Z suchych zapraw poleca się: Ziarnik i Uspulun do zaprawiania nasion zbóż, oraz Buraczak do zaprawiania kłębów buraczanych. Suche zaprawy są w postaci proszku, z którym należy nasiona dokładnie wymieszać w jakimkolwiek naczyniu. Suche zaprawy są truciznami, wobec czego nasiona zaprawione nimi mogą być użyte tylko do siewu. Z zapraw mokrych najtańszą i najmniej kłopotliwą w użyciu jest formalina. Nasiona, zaprawione roztworem formaliny, pozostałe od siewu po wywietrzeniu mogą być zużyte na paszę. Apteczną formalinę 40% rozcieńcza się w ten sposób, że 1/4 litra formaliny wlewa się do 100 litrów wody. Ziarno moczyć w tym roztworze przez 15 minut dokładnie mieszając, przytem lekkie, wypływające na wierzch usuwać. Po zaprawieniu ziarno przesuszyć. W jednym roztworze formaliny można zaprawić kilka kwintali ziarna. Kłębki buraczane zaprawiać roztworem formaliny przez pół godziny. Do zaprawiania można używać także siarczanu miedzi—sinego kamienia w 1% roztworze, t.j. 1 kg. sinego kamienia na 100 l. wody, moczyć ziarno przez 5 minut. Ziemiaki przeznaczane do sadzenia należy dokładnie i starannie przebrać odrzucając chore. Do sadzenia brać ziemiaki średniej wielkości. Sadzeniaki drobne i duże krajane wydają zawsze niższe plony od sadzonych normalnymi sadzeniakami. Jeżeli zachodzi konieczność krajania, to krajać wzdłuż kłęba. Krajane ziemiaki należy rozłożyć w przewiewnym miejscu na kilka dni, aby miejsca przekroju zblizniły się. Sadzić ziemiaki pod szpadel.

Siewy wiosenne uskutecznić możliwie wcześniej, gdyż wcześniejsze wykonanie siewów zapewni wyższe plony. Pszenicę jara i owies siać wcześniej, nieco później jęczmień. Owies i jęczmień siać rzędowo na borowinie w ilości 160—180 kg. na hektar. Pszenicy jarej wysiewać 200—225 kg., grochu rzędowo 180—200 kg. na ha. Przy siewach rzutowych naogół zwiększyć wysiew o 20%. Przy siewie rzędowym groch należy siać w rzędy co 20—30 cm. Groch siać jaknajwcześniej, gdyż nie jest wrażliwy na przymrozki, a posiada długi okres wegetacyjny i wymaga dużo wilgoci do skiełkowania. Na borowinie najodpowiedniejszy jest siew w gęsto zwarte rzędy. Gęste siewy dają lepsze wyniki niż rzadkie. Siewy w rzadkie rzędy wymagają silnego nawożenia pomocniczego, wysokiej kultury gleby i uprawy międzyrzędowej.

Dobór odmian.

Wybór właściwych odmian uprawianych ziemiopłodów, dostosowanych do warunków gleby, kultury gospodarstwa i klimatu, ma ogromne znaczenie w gospodarstwie rolnym, gdyż nabywając właściwą odmianę stosunkowo niewielkim kosztem można znacznie podnieść plony.

Poniżej podajemy wykaz tych odmian, które w ostatnich latach w tutejszym Zakładzie na borowinie dały najlepsze wyniki.

PSZENICA JARA. W ostatnim trzyleciu z porównywanych odmian: Ostka Chłopicka, Ostka Hildebranda, Ostka Łopuska, Ostka Puławska, Ordynatka, Hildebranda S 30, Ostka Suska i Suska Bezostna Jedyna, pierwsza stale dawała najwyższe plony ziarna, następnie przeciętnie najlepsze wyniki dawała Ostka Hildebranda, posiadająca grube dorodne ziarno o najwyższej wadze 1000 ziarn i najwyższej wadze hektolitra. Stale najniższe plony wydawała Suska Bezostna Jedyna, która przeciętnie dała niższy plon o 7 q ziarna z ha od Ostki Chłopickiej. Suska Bezostna Jedyna przeciętnie dawała ziarno o najniższej wadze hektolitra i 1000 ziarn. Ziarno Ostki Hildebranda i Ostki Chłopickiej odznacza się dość wysoką wymielnością, t.j. dużym wydatkiem maki. Mąka otrzymana z ziarna Ostki Chłopickiej odznacza się wysoką wartością wypiekową, t.j. daje wysoki przyrost pieczywa.

OWIES. W ostatnich latach najlepsze rezultaty dały odmiany: Biały Orzeł i Złoty Deszcz. Na uwagę zasługują także Zwycięzca i Biały Udyz. Owies Biały Orzeł posiada ziarno dorodne o stosunkowo cienkiej łusce koloru białego. Owsy Średnio Rychłe przeciętnie dawały lepsze rezultaty niż wczesne i późne. Owies Najwcześniejszy Niemierzański dawał plony przeciętnie najniższe ze wszystkich porównywanych odmian. Owsy wczesne i późne wydawały ziarno o najniższej wadze 1000 ziarn. Późny owies Teodozja nadaje się do uprawy z mieszkami strączkowymi. Ziarno owsa Teodozji posiada dosyć grubą łuskę. Teodozja przeciętnie za ostatnie lata wydał najwyższy plon słomy Wysokimi plonami słomy odznaczają się Złoty Deszcz i Zwycięzca.

JĘCZMIEN JARY DWURZĘDOWY. W ostatnim trzyleciu z pośród porównywanych odmian najlepszymi okazały się: Hanna Skrzyszowicki o grubym dorodnym ziarnie, Złoty ze Svalöf, wydający ziarno o wysokiej wadze hektolitra i Danubia Ackermana, ten ostatni jest skłonny do wylegania i posiada stosunkowo drobne ziarno. W ostatnich latach dość dobrze zapowiada się Isarja Ackermana i Puławski Browarny. Oba posiadają ziarno o wysokiej wadze hektolitra. Przeciętnie najślabsze plony ziarna wydawał jęczmień Teresa. Najwyższy plon słomy w ostatnim trzyleciu wydał Puławski Browarny.

ZIEMIANKI. Przeciętnie za ostatnie lata największe plony kłębów dawały: Pepo odmiana bardzo plenna, pastewna; Parnassia, Hindenburg i Deodara, Pierwsze trzy odmiany — rakoodporne. Przeciętnie wysokim % skrobi odznaczały się Parnassia, Woltmany i Deodara. Najwyższy plon skrobi z hektara przeciętnie wydały Parnassia, Hindenburg, Woltmany i Pojata. Z wczesnych odmian stołowych o dobrym smaku można polecić Białe wczesne, Koronę Cesarską, Early Roze, Almę. Ziemiaki wczesne i średnio-wczesne są znacznie mniej plenne, niż średniopóźne i późne. (d.c.n.)

KURSY ZAWODOWE dla kobiet.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego urządza kilkadziesiąt kursów zawodowych dla kobiet w Okręgu w okresie zimy — wspólnie z organizacjami społecznymi 10. I. 36 r. uruchomiono taki kurs 3 miesięczny w Gdoli, w którym bierze udział 32 dziewcząt z Kół Młodzieży Wiejskiej.

Podobny kurs rozpoczął się dla członkiń Kół Gospodyń Wiejskich w Siedliszczkach koło Rejowca w którym bierze udział 30 gospodyń.

Poza tem w Drozdówce pow. Włodawa dla Kół Gospodyń i Kół Młodzieży urządzono Kurs Gospodarstwa domowego w którym bierze udział 28 kobiet.

Wszędzie organizacje zaopatrują kursy w opał lokal i mieszkanie dla instruktorki.

Kuratorjum pokrywa koszty utrzymania instruktorek. Obok fachowych przedmiotów poruszane są zagadnienia higieny, wychowania dzieci i form towarzyskich.

Praktyczna hodowla pomidorów

Wiemy dobrze czym są pomidory dla organizmu ludzkiego, jakie zawierają składniki odżywcze i zdrowotne. Przeto powinniśmy dużo ich hodować. Pomidory są nadzwyczaj wrażliwe na niepożądane zjawiska atmosferyczne. Flance winny być silne i zdrowe, żeby się mogły prędzej zakorzenić, i wytrzymać wiosenne chłody i słoty.

Dobre rezultaty dają pomidory wyhodowane ze sztobrów. W tym celu nasienie pomidorów wysiewamy we wrześniu, zaś w październiku rozsadzamy roślinki do doniczek lub skrzyniek, żeby się przed zimą dobrze zakorzeniły. Przechowujemy przez zimę w ciepłym, suchym i widnym pokoju lub cieplarni. Jeżeli mamy cieplarnię to już w lutym przystępujemy do rozmnażania. Tniemy ostrym nożykiem gałązki pomidorów na krótkie kawałki. Cięcie wykonujemy pod listkiem tak, żeby dwa listki było wzwwyż. Zanurzamy dolny koniec w piaseczystą ziemię, trzymając ciepło i widno do silnego zakorzenienia się. W porze właściwej przesadzamy z bryłą ziemi na stałe miejsce. Proszę porównać flance ze sztobrem i zwykłe, —porównać korzyści i napisać do „Kroniki Nadbużańskiej”.

A. Bieńkowski.

KĄCIK PSZCZELARSKI

Kłopoty pszczelarza na wiosnę.

Naprawdę, to kłopotów nikomu nie brak, ale trzeba przyznać, że pszczelarz w okresie podwiosennym ma ich więcej, aniżeli wielu przeciętnych gospodarzy wyłącznie rolników.

Wskutek rozwoju pszczoł w ulu, zapasy miodu nikną jak kamfora. Jeżeli normalna, mroźna zima kończy się przy końcu lutego, to w takich warunkach, nawet roje z małym zapasem miodu przetrzymują. Natomiast w razie ciepła, jak na przykład podczas bieżącej zimy, nie ulega kwestji, że stan zapasów miodu uległ dużemu obniżeniu.

Cukier dla podkarmiania pszczoł będzie wydawany jedynie przez Związek Pszczelarzy w Lublinie i to wyłącznie za gotówkę. Pieniądże należy wpłacać do K.K.O. w Chełmie na konto Sekcji Pszczelarskiej. Zaświadczenia o posiadaniu pszczoł składać w biurze Sekcji Pszczelarskiej w Chełmie.

Zarząd Sekcji Pszczelarskiej wyjaśnia i uprzedza Panów Pszczelarzy powiatu chełmskiego, że doraźne wydawanie cukru za gotówkę nie będzie miało miejsca, gdyż cukier będzie sprowadzany tylko w takiej ilości, w jakiej zostanie opłacony zgóry. Wydawanie cukru będzie odbywać się w Chełmie z magazynu „Rolnika”, tak jak w latach ubiegłych.

Stefan Bolman.

Miód jako pasta do zębów.

Miód zawiera między innymi składnikami, choć w minimalnej ilości, kwasy organiczne, wskutek czego w łagodny sposób dezyfekuje jamę ustną i zęby. Zaś w stanie skrzystalizowanym bardzo dobrze czyści zęby. Nakłada go się na szczoteczkę do zębów, jak każdą inną pastę, a potem spłukuje zęby dobrze ciepłą wodą.

Bardzo dobrze przyzwyczaić można dzieci małe do mycia zębów przy zastosowaniu miodu, w zamian pasty, która zawiera w sobie mydło.

Z kraju i ze świata.

OBRADY BUDŻETOWE w SEJMIE. 17 b. m. Sejm rozpoczął debaty budżetowe. Szef Rządu M. Kościłkowski wygłosił dwugodziną mowę, w której poruszył najważniejsze zagadnienia jak gospodarcze, tak i polityczne. Nad exposé Szefa Rządu wywiązała się dyskusja, podczas której pos. Żeligowski domagał się obniżki cen produktów bez których wieś nie może się obejść. Pos. Nowak uważa za konieczne dążenie do stworzenia obozu politycznego, opartego na wyraźnym programie politycznym, społecznym i gospodarczym. Pos. Mudryj przypominając rozmowy z Rządem na temat wzajemnego współzycia, zaznaczył, że narodowi ukraińskiemu nikt nie ma prawa odebrać prawa do życia.

Pos. Floyar-Rajchman omówił sprawy, dotyczące zakresu Min. Przem. i Handlu.

Pos. Sommerstein zauważa nowy rodzaj antysemityzmu i twierdzi, że wielki ból w całym społeczeństwie żydowskim wywołała próba naruszenia konstytucyjnego prawa swobody religijnej wywołana wnioskiem o uboju rytualnym.

18 b. m. omawiano budżet Min. Rolnictwa i Reform Rolnych. Na posiedzeniu wygłosił dłuższe przemówienie min. Poniatowski.

PILOT BURZYŃSKI MILJONEREM. Pilot Burzyński, obsługujący polskie linie lotnicze „Lot” przekroczył milion klm. w powietrzu. Zaznaczyć należy, że nie miał on żadnego wypadku podczas swej ciężkiej służby, Min. Kom. Ulrych dekorował Burzyńskiego Krzyżem Kawalerskim orderu „Polonia Restituta”. Nowy milioner posiadał za zasługi w czasie zmagani wojennych: „Virtuti Militari” i „Krzyż Walecznych”.

NOWY POSEŁ CZESKI w POLSCE. Posłem Czechosłowacji w Polsce mianowany został Dr. Juraj Slavik, znany jako tłumacz dzieł Kazimierza Przerwy-Tetmajera.

MIN. BECK ZAPROSZONY DO BELGJI. W najbliższym czasie min. Beck uda się do Brukseli z oficjalną wizytą.

UMOWA FRANCUSKO-SOWIECKA. Ratyfikacja paktu o wzajemnej pomocy, pomimo energicznej obrony przez min. Flandina napotyka duże trudności, spowodowane rozbieżnościami zapatrywań. Umowa ta nie daje Francji korzyści, ani moralnych, ani materialnych. Jednocześnie stawia Francję w sytuacji dość kłopotliwej w odniesieniu do punktu o pomocy w razie napaści przez Niemcy. Rosja nie mając wspólnej granicy z Niemcami — mogłaby przyjąć z pomocą Francji przechodząc przez teren innego państwa. Dla nas jest to sprawa bardzo ważna i musimy dokładnie obserwować przebieg wydarzeń.

NAPAD NA DEPUTOWANEGO BLUMA. Dep. Blum Leon przywódca socjalistyczny we Francji został pobity przez członków „Action Francaise”. Napad ten spowodował rozwiązanie na terenie Francji wielu stowarzyszeń.

SYTUACJA NA DALEKIM WSCHODZIE. Zatarg sowiecko-japoński trwający od kilku tygodni najprawdopodobniej zostanie załatwiony pokojowo. Japonia jest zadowolona z bezpośrednich rokowań, w związku z czym oczekuje przybycia do Tokio komisarzy Litwinowa.

REWOLUCJA w PARAGWAJU. 17 b. m. wybuchła w Paragwaju rewolucja. Na czele ruchu rewolucyjnego stanął płk. Franco. Jest to ten sam, który w roku 1931 wywołał rewolucję w Hiszpanii.

WYBORY w HISZPANII. Wybory do kortezów dały zwycięstwo ugrupowaniu lewicowemu, które osiągnęły absolutną większość.

BERLIN ZMIENIA POLITYKĘ. Niemiecka opinia publiczna poruszona została nagłym rozpoczęciem rokowań gospodarczych niemiecko-litewskich. Jednocześnie zauważyć można głosy za zmianą orientacji Berlina wobec Rosji Sowieckiej.

ZAKOŃCZENIE ZAWODÓW OLIMPIJSKICH. Zawody w Garmisch Partenkirchen zakończyły się wielkim zwycięstwem Norwegii. Nasi zawodnicy nie zdołali przełamać „pechu”, jaki im stałe towarzyszył i bez sukcesów wrócili.

KRÓL KAROL — a SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA. Król Rumunii w wywiadzie udzielonym korespondentowi angielskiemu oświadczył, że Rumunia nie może dopuścić do dyskusji na temat zmiany granic. Słowa te są skierowane pod adresem Węgier. W sprawie powrotu Habsburgów na tron stwierdził, że jest to przedsięwzięcie całkowicie pogrzebane.

PREMIER ANGIELSKI ZACHWIAŃ. Sir Austen Chamberlain podczas debat w Izbie Gmin ostro zaatakował premiera Baldwin'a, przypisując mu winę zaniebdania zbrojeń angielskich. Przypuszczać można, że Baldwin w najbliższym czasie ustąpi.

POŻYCZKA FRANCUSKA w ANGLII. Rozmowy w sprawie pożyczki zostały zakończone. Szczegóły trzymane są w tajemnicy. Pożyczka waha się w ramach 40—60 milj. funtów.

ANGLJA MYŚLI o RATUNKU ABISYNJI. Ostatnie zwycięstwa włoskie pod Makalle stworzyły bardzo ciężką sytuację Abisynji. Według informacji środki żywności armii abisyńskiej są na wyczerpaniu. Anglia chce pomóc Abisynji poruszać sprawę sankcyj w pierwszym rządzie embargo naftowego.

Sten.

BIBLIOTEKA MIEJSKA w Chełmie.

W swoim czasie poruszyliśmy sprawę zreformowania pracy Biblioteki Miejskiej im. Prez. Wojciechowskiego w Chełmie, podkreślając trwające niestety do dziś niewłaściwości, dzięki którym nie spełnia ona swojego zadania. Czynnikiem hamującym i pracę i rozwój tej instytucji, jest bezwzględnie dorywcze nabywanie nowych książek i to w jednym tylko egzemplarzu, wysoka niewspółmierność opłata tytułem abonamentu — 70 gr. miesięcznie. Obok tego, jednorazowa trzygodzinna czynność Biblioteki w rezultacie uniemożliwia korzystanie z usług tej instytucji mieszkańcom pobliskich okolic. Dziwne poniekąd ustosunkowanie się dotychczasowych władz miejskich do własnego ośrodka kultury, bo nacechowane obojętnością w tej sprawie, powinno ustąpić przed obowiązkiem udostępnienia czytelnictwa najszerszym warstwom społeczeństwa. Obniżyć abonament, nabywać dzieła conajmniej w dwóch egzemplarzach, wreszcie zwiększyć godziny czynności dwukrotnie z przerwą w ciągu dnia — oto warunki, wśród jakich Biblioteka Miejska w Chełmie podobał swojemu przeznaczeniu.

Do sprawy Biblioteki Miejskiej w Chełmie powrócimy w następnym numerze pisma.

JUBILEUSZ Dyr. ALEKSANDRA RODZIEWICZA

W roku bież. upływa pięciolecie pracy p. Aleksandra Rodziewicza na stanowisku dyrektora Teatru Wołyńskiego im. J. Słowackiego w Łucku, tak dobrze znanego społeczeństwu chełmskiemu.

W związku z powyższym, T-wo Krzewienia Kultury Teatralnej na Wołyniu, uczciło Jubileusz dyr. Rodziewicza w dniu 7 b. m. specjalnym obchodem w Łucku z u-

działem przedstawicieli władz państwowych z woj. Józewskim na czele, prasy i licznych organizacji kulturalno-społecznych.

Dyr. Rodziewicz w pracy nad krzewieniem i utrwaleniem zamilowania do polskiej sztuki scenicznej położył niespożyte zasługi.

W uznaniu tych zasług, został w listopadzie ub. roku odznaczony Krzyżem Zasługi.

Kina Chełmskie.

(dokończenie)

Gdyby podobnie postępowali inni kinoamatorzy, to właściciele kin dotkliwie odczuliby różnicę frekwencji publiczności na wpływach kasowych od dobrych, a złych i tanich filmów i musieliby dawać wyłącznie wartościowe, gdyż to by się im znacznie lepiej opłaciło. Może jest rzeczą z punktu widzenia handlowego niewłaściwą, że podczas premier lepszych filmów, kina podwyższają takse biletów o jakieś 25 proc., lecz już lepiej zapłacić o 20 czy 30 groszy drożej, niż oglądać film zupełnie marny. Wogóle wystawia się tu zwykłe z większym lub mniejszym opóźnieniem w stosunku do miast dużych wszelkie filmy, oprócz czeskich — ze względu na naprężoną sytuację polityczną z tem państwem, i oprócz niemieckich (Ufa), ze względu na bojkotowanie tych ostatnich od czasu hitlerizmu przez publiczność żydowską. Jeszcze jedna rzecz na pozór drobna, a mianowicie, że „dodatki” wyświetlane przy poprzednim obrazie częstokroć dawane są powtórnie przy następnym. Jest to niewłaściwość, która powinna być stanowczo zaniechana. Ceny biletów naogół są zupełnie przystępne. Na dobro też kin tutejszych zanotować należy, że na parter puszcza się wyłącznie podczas przerw Mniemam, że od czasu do czasu powinny być też wyświetlane specjalne filmy dla młodzieży szkolnej której w Chełmie wszak mamy tak dużo. A przecież wiele z tych filmów, szczególnie podróżniczych lub popularno-naukowych, dajmy na to przyrodniczych, czy też historycznych, napewno będzie interesować również publiczność starszą, szczególnie inteligentną. Przecież i książki do czytania dla młodzieży starszej, częstokroć bywają bardzo ciekawe, zajmujące i posiadają nieraz znaczną większość wartości, niż wiele piśmideł dla dorosłych, w których rozsmakować się mogą naprawdę, bez udanego zachwyty tylko osobnicy, wyluskani z ważniejszych wewnętrznych wartości życiowych. Literatura zaś piękna dla młodzieży zawiera w sobie tentno życia, jedność twórczą, energię zdobywczą, wiarę we własne siły, chęć do czynów, do

ekspansji, więc zdrowie moralne i fizyczne, kiedy zaś wiele współczesnych powieści dla dorosłych ma zawiele splenu, czy splinu, niby to angielskiego, którego jednak słowa w samej Anglii nikt zupełnie nieznaj. Co do kina „Apollo” to ma ono pozatem wogóle zupełnie niewłaściwą dla kina nazwę.

A więc niech kina usuną powyżej zauważone usterki, zaś publiczność niech nie opuszcza okazji obejrzenia wszystkich lepszych i bardziej wartościowych obrazów, gdyż ta przyjemność i rozrywka jest bądź co bądź najtańsza, a dać jest w stanie naprawdę duże zadowolenie.

Włodzimierz Rewski.

Podziękowanie.

Zarząd Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet Oddział w Chełmie składa niniejszym Komitetowi pożegnania Pana Wicetarosty Ulejczyka serdeczne podziękowanie za złożoną ofiarę na akcję dożywiania w świetlicy Z. P. O. K. najbardziej potrzebnych dzieci szkół powszechnych m. Chełma.

Chełm, dnia 12 lutego 1936 r.

L. Mostowska Stefania Strzałkowska

Czy to zasada handlu?

W sklepie pana Idelmana kupuję palto jesienne. Po dobraniu wymiaru do swej osoby pytam o cenę. Pada odpowiedź poprzedzona dłuższą przemową do moich pojęć o znajomości rzeczy — 90 zł. Zdało mi się, że źle słyszę, więc proszę o powtórzenie. Drugim razem z całą powagą p. Idelman powtarza: „dziewięćdziesiąt złotych, a panie... co to za ładne palto, w całym Chełmie drugiego takiego niema”. Zdębiałem, — z przerażenia nie wiedziałem jak się zachować, co z sobą zrobić, w jaki sposób uciec ze sklepu. Bo... muszę się przyznać, że w kieszeni miałem tylko 40 zł.

Usłużny kupiec p. Idelman nową przemową do moich wiadomości kupieckich wybałił mnie z kłopotu i ośmielił do handlu. Przede wszystkim to mnie ujęło, że na raty też może.

Zebrałem myśli i wszystkie doświadczenia już nabyte. A będąc wtajemniczony przez przyjaciela ile zapłacił za podobne palto, postanowiłem targować się. Narazie z małą odwagą zacząłem ganić wybrane palto, wynajdywałem przeróżne braki, aż nabrałem odwagi i powiedziałem: „Panie Idelman ja nie żartuję, palto kupię, ale więcej nie dam, niż ono warte... zatchnęło mnie na chwilę... p. Idelman chwycił mnie za rękę... i powiada: no... no... no niech ja usłyszę łaskawego pana... mały wysiłek i palnąłem jednym tchem — 25 zł! — Odskończył ode mnie jak sparzony. A ja... do drzwi.

W targu ludzie nie gniewają się. P. Idelman widząc mój zamiar bar-

Zebranie Sióstr Pogotowia P. C. K. w Chełmie.

Zawiadamia się wszystkie Siostry Pogotowia Sanitarnego P. C. K. zamieszkałe na terenie Chełma, iż odbędzie się walne zebranie w dniu 1-go marca o godz. 16-ej w świetlicy P.C.K. na Górze Katedralnej gdzie zostanie wygłoszony odczyt przez Pana Dra Majora Zurawskiego. Jednocześnie będą wydane świadectwa z ukończenia kursu tym które dotąd jeszcze nie otrzymały.

dzo uprzejmie przystąpił do mnie i rozpoczął w swoisty sposób handel. Przedewszystkiem z miejsca opuścił 1 zł. od podanej ceny!—Ja ze swej strony byłem też wyrozumiały i podwyższyłem 1 zł.— Wykazaliśmy obydwa wiele dobrej woli i chęci, a zatem zaczęliśmy targ. Ja podwyższałem, p. Idelman zniżał cenę, aż wkońcu uzgodniliśmy przykłaśnięciem ręki na sumę 35 zł.!!!

Ładne zestawienie: ceni się 90 zł., a sprzedaje za 35 zł., gdzie zasada handlu, gdzie uczciwość.

Ponieważ taki handel jest szkodziły, tak dla kupującego, jak i sprzedawcy, a w życiu gospodarczym paraliżuje normalne stosunki społeczne, gdyż nie zawsze kupujący orientuje się jakiej ceny najwyższej może trzymać się przy targu. A nawet większość społeczeństwa ma zasadę dawać połowę ceny przy początkowym targu i dopiero od tej połowy podwyższać, przeto postanowiłem podać do publicznej wiadomości w jakiej cenie i jak kupuje wszelkie inne przedmioty, co w następnych numerach „K.N.” będę umieszczał.

Namlob

KRONIKA.

Z Rady Miejskiej

W tych dniach odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej m. Chełma związane z objęciem przez adw. Tadeusza Tomaszewskiego, urzędu prezydenta miasta. Nowy prezydent witając radnych, zapowiedział nakreślenie programu swoich prac po uprzednim zbadaniu faktycznego stanu gospodarki miejskiej. Skolei prez. Tomaszewskiego powitali radni Władysław Głowacki imieniem Polskiego Klubu Gospodarczego i radny Nuchim Goldberg z ramienia Żydowskiego Klubu Gospodarczego Rady Miejskiej w Chełmie. Poza tem uchwalono nabycie przez Kasę Miejską piętrowego budynku murowanego przy ul. Obłonskiej, ongiś wzniesionego na siedzibę „T-wa Ridna Chata” a obecnie zlicytowanego. Po zakończeniu obrad, prez. Tomaszewski podejmował w swoim gabinecie herbatką członków Rady i Zarządu Miejskiego.

Walny Zjazd Hodowców Koni.

Dnia 28 lutego 1936 r. o godz. 10 w pierwszym terminie, a o godzinie 11 w drugim terminie w sali Rady Miejskiej odbył się III-ci Walny Zjazd Chełmskiego Powiatowego Koła Hodowców Koni.

Jednocześnie będą klasyfikowane konie nadające się do remontu 3—4 letnie, które należy przyprowadzić.

Uzupelnienie

W notatce zamieszczonej w poprzednim n-rze pisma p. t. „Nasze władze Koła b. Peowiaków,” nie podaliśmy wybranych członków komisji rewizyjnej którą stanowią obecnie: Koper Marceł, Leśkiewicz Stanisław i Ukłaja Marjan.

Rezerwiści przyrzekają. Za dobrą pracę są odznaczeni

Dnia 16 lutego br. Oddział Związku Rezerwistów w Dorohusku złożył uroczyste ślubowanie w kościele na wierność i wykonanie obowiązków zawartych w idei Z.R. Ks. L. Szyszko w krótkich, lecz serdecznych słowach przemówił od

ołtarza do ślubujących rezerwistów podkreślając ich szlachetne poczynanie, że idą z Bogiem.

Za pracę dla dobra Z.R. zostali odznaczeni: Dr. Roguski, Wawron i Troć. Odznaki wręczył osobiście Kom. Pow. Obyw. Ostrowski.

Wieczorem odbyło się przedstawienie amatorskie, odegrane przez zespół z Michałówki, który odegrał dwie komedijki dość udatnie, jak na swe możliwości.

Wypada nadmienić, że tempo życia organizacyjnego nadaje Prezes Koła Obyw. Inż. Urbańczyk, który swą pracą w postępowaniu ożywia nie tylko Z.R. ale i pokrewne organizacje na tym terenie.

Spółdzielcza Huta w Rudzie Opalin rusza

W dniu 16 lutego br. w Rudzie Hucie odbyło się walne zgromadzenie członków Spółdzielczej Huty „Szkłarnia” w którym wzięło udział 300 członków. Zebranie zaszczycił swą obecnością wójt gminy Swierże p. Czeryna i dyrektor huty „Szkłarnia” w Orzeszu na Górnym Śląsku p. Horak. Debaty poświęcono sprawie uruchomienia huty w najbliższych tygodniach.

Zebrani widząc kłopoty finansowe Komitetu, postanowili dopłacić udziały do 15 marca br. a opornych skreślić z listy członków. Powzięto również uchwałę, że w razie braku finansów na uruchomienie huty członkowie dodatkowo dopłacą po 50 zł. udział. Huta zatrudni około 200 bezrobotnych, a w przyszłości może i więcej.

Widzimy więc, że dobra wola zrozumienie i solidarność robotnicza może doprowadzić do wielkiego dzieła.

Z życia organizacyjnego.

W dniu 23 b. m. o godz. 15 w sali Rady Miejskiej w Chełmie, odbędzie się ogólne Zgromadzenie Członków Związku b. Ochotników

Armii Polskiej, Oddział w Chełmie, na którym zostanie dokonany wybór nowych władz związku.

Stanek

KRONIKA KARNAWAŁOWA.

Wieczornica strzelecka

Na zakończenie sezonu karnawałowego odbędzie się w dniu 22 lutego br., w salonach Polskiego Klubu Społecznego, doroczna wieczornica strzelecka. Wstęp 1 zł. 99 gr. łącznie z szatnią. Dochód przeznaczony na prace kulturalno oświatowe Związku Strzeleckiego.

Tradycyjny śledź

Staraniem Zarządu Obwodu L. M. K. w Chełmie odbędzie się w dniu 25 b. m. o godz. 20-iej w salonach Polskiego Klubu Społecznego „Tradycyjny Śledź” na zakończenie karnawału. Wstęp 99 gr.

Z SALI SADOWEJ

SKAZANIE RECYDYWISTY

Przed Sądem Grodzkim w Chełmie, zasiadł na ławie oskarżonych w dniu 14 b. m. niejaki 41-letni Pinkwas Grinsztejn zam. w Chełmie, ul. Obłonska Nr. 21. recydywista, oskarżony o popełnienie w dniu 19. XI. ub. r. kradzieży mieszkaniowej na szkodę Julji Millerowej w Chełmie. Wobec symulowania przez oskarżonego choroby umysłowej, badanie biegłych psychiatrów nie ustaliło nic co wskazywałoby na powyższe cierpienie oskarżonego. Tak samo nie ustalono ażeby Grinsztejn był leczony w Tworkach i Kulparkowie, czy w czasie służby wojskowej, na co się stałe powoływał. Skazano go na 3 lata aresztu, a po odbyciu kary na umieszczenie w domu poprawczym jako osobnika niebezpiecznego dla otoczenia.

ZABÓJSTWO NA WESELU

W dniu 17 II. b. r. w nocy na weselu w Wólce Tarnowskiej u jednego z tamt. wieśniaków wynikła bójka w czasie której jeden z jej uczestników Teodor Szymczuk mieszk. wsi Syczyn Gm. Olchowiec

został tak dotkliwie pobity że na skutek otrzymanych ran zmarł.

Sprawca zabójstwa dotychczas nie został ustalony.

SCENA i EKRAŃ

Przygoda małej Shirley

Mamy jeszcze w pamięci straszny wypadek porwania dziecka Lindbergha i wiele innych. Niedawno jeden z amerykańskich popularnych lotników komunikacyjnych, Loop Marritt, stanął przed sądem oskarżony o porwanie małej dziewczynki. Rzecz miała się nastąpić: Na lotnisko przybiegł pewnego dnia pod wieczór jakiś mężczyzna i zaofiarował 1000 dolarów za natychmiastowe przewiezienie do Nowego Jorku bardzo ważnego listu. Lotnik, któremu uśmiechnęła się okazja zarobienia olbrzymiej sumy postanowił wystartować. Lecąc wśród straszliwej burzy, pilot zauważył małą rozkoszną twarzyczkę, ozdobioną na puklami złocistych włosów i parą najwspanialszych, najcudniejszych oczu. Pasażerką „na gapę” okazała się drugie po Mary Pickford „cudo” Ameryki, bożyszcze tłumów, mała Shirley Temple. Nic więc dziwnego, że w ślad za pilotem, na którego samolocie znajdował się taki skarb, wysłano telegramy do wszystkich lotnisk amerykańskich z nakazem natychmiastowego aresztowania Merritta.

Najdziwniejszą historią tego całego zdarzenia było to, że tak mała Shirley, jak i pilot byli parą najszerzej kochających się przyjaciół. Ujrzymy go razem z Shirley Temple, ową pasażerką „na gapę”, właścicielką najpiękniejszych oczu w Ameryce i zarazem maskotą lotników w wielkim filmie Foxa p. t. „Rozśmiane oczy”, wyświetlanym w Kinie „Apollo” w Chełmie.

Repertuar Teatrów

Teatr Wołyński im J. Słowackiego wystawia w dniu 4 marca b. r. o godz. 20.15 w sali Kina „Tęcza” w Chełmie premierę sztuki „Król Arlekin” Lothara z udziałem jubilat, dyr. Al. Rodziewicz.

Bilety w przedsprzedaży w aptece p. J. Papużyńskiego, ul. Lubelskiej.

Nocne dyżury aptek

Od soboty t.j. 22 b. m. dyżuruje w ciągu tygodnia apteka mgr. Michała Walewskiego w Chełmie, przy ul. Lubelskiej.

Sygnatura: Km 104/36.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmie Lub. II-go rewiru Stanisław Stypiński mający kancelarię w Chełmie Lub. ul. Młynarska Nr. 7 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 marca 1936 r. o godz. 10—14 w maj. Serebryszcze gm. Krzywiczki odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z 1) 2-ch stert żyta 2) 1 sterty owsa i 1 sterty owsa i 1 słomy 3) 3 koni 4) 2 bryczek wyjazdowych 5) fortepianu firmy „T. Schuthau” 6) radja 7) 2 maciory 8) 2 jałówki 9) 50 mtr. kartofli 10) 10 szt. kaczek 11) biblioteki dębowej 12) biurka dębowego 13) 10 sztuk owiec. Na rzecz Banku Rolnego w Lublinie oszacowanych na łączną sumę zł. 4730

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Chełm Lub. dnia 10 lutego 1936 r.
Komornik Stanisław Stypiński

Pracownia gorsetów

została przeniesiona
z ul. Lubelskiej 70
na ul. Młynarską 8
vis a vis Policji.

DO SPRZEDANIA warsztat kilimowy półtora metrowy, wiadomość w Redakcji „Kroniki Nadbużańskiej”.

Redaktor odpowiedzialny
STEFANJA UKLEJÓWNA

Wydawca: STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ KULTURY
POLSKIEJ W CHEŁMIE

Redaktor naczelny
STEFAN NOWICKI

Tłoczono w Drukarni „Zwierciadło” — Chełm Lubelska 56